

Trzyna przycięciół i przeciwniów

# Blaski wśród nocy

„Wieczór Warszawski“ zamieścił artykuł p. Stanisława Szurleja, który poniżej podajemy w całości:

Bylskawiczne zmiany na terenie piętnasto-milionowego państwa, zmuszają każdego do zastanowienia się, jak się to stało, a raczej, jak się stać mogło? Warto o tym pomyśleć, choćby nawet doświadczenie cudze nie miało wartości, boć ostatecznie i własne rzadko od błędów uchroni.

Pierwsza nauka, jaka rzuca się w oczy to ta, że państwo, które choćby jeden raz, choćby w najmniejszej mierze, ale bez protestu okroić się da, — nieuchronnie rozbiorem całkowitym żywot swój zakończyć musi. Nauka ta dana nam jest przez historię po raz drugi. Pierwszy przykład dała niegdyś Polska, dziś potwierdza to Czechosłowacja. Na tym tle można zrozumieć słowa Dmowskiego, że tego, koby usiłował myśleć o handlu Pomorzem, — czeka kula w łeb, jak amen w pacierzu.

Początkiem rozbioru w naszych warunkach, — z tymi samymi rezultatami, o jakich wyżej, są wszelkie myśli o autonomii terytorialnej jakiegokolwiek części Polski. To jedno — a teraz drugie.

Słusznie powiedział Marszałek Piłsudski, że państwa wyszachrować się sztuczkami dyplomatycznymi nie da. Dyplomacja może być jednym z czynników tworzących państwo, ale z „szacherek dyplomatycznych“ państwo nie powstanie. A jeśli powstanie, — to pierwszy podmuch dziejowy zmiecie je z powierzchni. Ofiarą krwi płać się za niepodległość. Błogosławioną więc niech będzie krew polska, przelewana od jednego legionów do drugich poprzez porwy powstańcze, bo ona dała nam prawo głosu w chwili, kiedy wykreślano nowe

granice państw Europy i ona dała nam w chwili powstawania Polski świadomość zasługi własnej — a nie tylko daru z łaski.

A w końcu jeszcze jedna uwaga. Struktura Czechosłowacji była jednostronna. Nie było w niej warstwy górnej, która byłaby zbiornikiem tradycji rycerskiej i któraaby przekazywała z pokolenia w pokolenie swój spadek dziejowy warstwowi młodszemu. Była tam warstwa ludu pracującego, zarabiającego, bogacącego się, przesiąkniętą coraz bardziej duchem materializmu, tracącą co raz bardziej wartości duchowe, pozornie nie rentującą się do jakich w pierwszym rzędzie należy — honor.

Brak mieszczaństwa u nas wytworzył lukę między górą, a dolami Polski, a przez tę lukę weszły prądy rozkładające Polskę na różne obozy. Tam, gdzie skład społeczny jest pełny, lud polski i górna warstwa polska, — tam spójność narodu jest największa. Tak, jak jest w Poznańskim.

Może to wiele nauczyć. Ale trzeba chcieć się uczyć. Różnice między nami, a ginącym państwem sąsiednim, wywołują w obecnej chwili objawy podniosłe.

Kogo się spotka — kobieta, czy mężczyzna, żołnierz czy cywilny, stary czy młody, już nie mówią: — U nas byłoby to niemożliwe. — Tych słów, — których podkładem jest opieranie się na innych, nie słychać. Mówi się: — Ja bym tego nie zrobił! Zginąłbym raczej. — Na armaty poszłabym! — Broń oddać?! — uśmiecha się młody chłopak.

A żołnierze jak zwykle nie lubią mówić, tylko im się oczy świecą, jak wilkom. Gotuje się i kłębi w każdym jego własny zapach do poświęceń, wznosi się wia-

ra w niezniszczalność naszą. Cudze niebezpieczeństwa nie osłabia nikogo, lecz wszystkie siły wyzwola i tworzą chwilę, w której możnaby „zestrzelić myśli w jedno ognisko i w jedno ognisko duchy“.

chwile, która pozwala nieuległym okiem spojrzeć w ciemny mrok przyszłości. Kto zmaruże tę chwilę, — ciężko za to odpowie, może przed historią, a może i wcześniej.

## Lewiatan w różowych okularach

### Konserwatyści pod urokiem mirażów ukraińskich

(lub) Przyłączenie Rusi Podkarpackiej do Węgier spowodowało dość szeroką dyskusję na temat kwestii „ukraińskiej“.

„Czas“ omawiając plany utworzenia Wielkiej Ukrainy pod protektorem i przy pomocy Hitlera, stwierdza, że „te wszystkie rachuby i nadzieje po przyłączeniu Rusi Podkarpackiej do Węgier zostały za jednym zamachem przekreślone.“

„Czas“ nie dostrzega lub nie chce dostrzec: niemieckie plany utworzenia Wielkiej Ukrainy są dla Rzeszy tak ważne, że na pewno od nich tak szybko nie odstąpi. Nie można więc wmawiać w siebie, że niebezpieczeństwo ukraińskie już dla nas nie istnieje.

### BŁOGOSŁAWIENI KTÓRZY WIERZA

„Czas“ w dalszym ciągu podkreśla, że

„Polacy i Ukraińcy są przez los dziejowy skazani na to, by z sobą współżyć. Jest to powiedzenie być może banalne, ale tym niemniej tak prawdziwe, że wolno się na nie dzisiaj zwłaszcza powołać.“

„Ukraińcy muszą stanąć na stanowisku, że rozwój ich narodu jest do pomyślenia tylko w oparciu o Polskę, a nigdy w walce z Polską.“

„Gdy ten zasadniczy warunek zostanie spełniony, wówczas ze strony polityki polskiej powinien być zrobiony wysiłek, by w sposób zarówno konsekwentny, jak szczerzy, uczynić zadość tym spośród ukraińskich aspiracji które nie godzą w interes Państwa Polskiego, zapewniają temu narodowi swobodny rozwój społeczny i kulturalny.“

„Czas“ chce koniecznie uwierzyć, że takie „współżycie“ jest w ogóle możliwe.

W konsekwencji swych rozważań organ konserwatystów z entuzjazmem woła, że nie ma już

niebezpieczeństwa ukraińskiego, bo

„Przyłączenie Rusi Podkarpackiej do Węgier i sprzeniewierzenie się hitleryzmu zasadzie państw narodowych, kładzie kres ukraińskim złudzeniom, stwarzając tym samym

## Splonął pałac Kronenberga

### Wielki pożar w śródmieściu

W sobotę rano w t. zw. Pałacu Kronenberga przy pl. Małachowskiego 4 wybuchł groźny pożar, który zniszczył znaczną część dachu. Gdy pracownik Tow. Gdynia — Ameryka, Linie Okrętowe usiłował zapalić kuchenkę gazową, płomienie z rury przerzuciły się na obicie dyktowych ścian pokoju.

Woźni próbowali ugasić pożar gaśnicami, jednak ogień przeniosł się na drewniane schody, prowadzące na II piętro do Stowarzyszenia Elektryków Polskich. Natychmiast zawiadomiono straż ogniową. Niestety akcja straży natknęła się na trudności i ogień przerzucił się na strych.

Na strychu ogień rozprzestrzenił się bardzo szybko, ze względu na leżące na nim stopy akt i łatwopalnych przedmiotów.

Około godz. 8-ej rano cały pałac już stał w płomieniach. Zalarmowano wtedy wszystkie oddziały straży, których akcją kierował komendant główny Gęsztor. Podczas akcji starano się ratować akta i dokumenty ze Stowarzyszenia Elektryków, znajdujące się na II piętrze. Część uratowano. Nie udało się tylko uratować aktów, związanych z akcją wyborczą do Stow. Elektryków.

Akcję ratunkową ukończono około godz. 13.45, jednak pozosta-

wiono przy zgłiszczach dyżurnych strażaków, którzy będą obserwować zgłiszcza do północy.

Straty, aczkolwiek nie ustalone dokładnie, są duże.

Splonął dach kamienicy, część strychu i urządzenia na II piętrze w Stow. Elektryków. W czasie akcji ratunkowej pękła rura wodociągowa. Woda z rury spowodowała zniszczenie urządzeń biurowych i akt oraz zalała 15 pokoi. W biurach Linii Gdynia — Ameryka uległ zniszczeniu hall na I piętrze, korytarze i schody.

Na miejsce pożaru przybyły władze śledcze.

## ARTRETYZM

powstaje wskutek złej przemiany materii  
Zadaćcie bezpłatnych broszur. Stosownie  
ziola CHOLEKINAZA H. Niemcewskiego

## Wypadek, czy sam bójstwo w klubie czeskim w Warszawie

W łazience w klubie czeskim przy ul. Al. Róż 10 utonął podczas kąpiei 22-letni student medycyny Antoni Czerwony.

Czerwony wyszedł wieczorem z mieszkania, oświadczając kolegom iż idzie do kąpiei. W sobotę rano dozorca zauważył w klubie czeskim światło, palące się w łazience. Drzwi łazienki były zamknięte od wewnątrz. Zawezwano ślusarza, który wyważył drzwi. W wannie napelnionej wodą znaleziono martwego studenta. Władze obecnie badają czy Czerwony popełnił samobójstwo, czy też uległ nieszczęśliwemu wypadkowi podczas kąpiei.

## Sensacyjna sprawa adwokata o obrazę sędziego

Dużą sensację w kołach stołecznej palestry, wywołał niezwykle proces warszawskiego adwokata Zygmunta B., pociągniętego do odpowiedzialności karnej pod zarzutem obrazę sędziego. Oskarżenie w tym procesie objął Urząd Prokuratorski.

Oddział 12 stoł. Sądu Grodzkiego rozpatrywał w osobie sędziego Jabłonowskiego sprawę adwokata B. o postawienie znieważającego zarzut jednemu z sędziów grodzkich, jakoby miał on wpływać na świadków.

„Ciepło“ tego procesu polegało na zgłoszeniu przez oskarżonego adw. B. wniosku, by sąd zbadał jego stan psychiczny przez dwóch lekarzy biegłych. Oskarżony powoływał

się bowiem na to, iż doznał on w swoim czasie urazu psychicznego.

Sąd wniosek ten uwzględnił i powołał w charakterze biegłych dwóch znanych stołecznych psychiatrów. Po zbadaniu oskarżonego adw. B. orzekli oni jednak, iż oskarżony w pełni za swoje czyny.

Na wniosek obrony, sąd zdecydował odrzucić sprawę do dnia 30 b. m. w celu powołania szeregu dodatkowych świadków.

Zastępują dwie pary — dwuogonkowe okulary! Od 10 zł. Szkło z dobranym, ale tylko do 25 marca. Najlepsze z okularów Instytutu Filtorex de Paris Kredytowa 9.

# KIERMASZ FIRM CHRZEŚCJAŃSKICH

JUŻ NADESZŁY

NOWOSCI na GARNITURY, KOSTIUMY, PŁASZCZE w materiałach BIELSKICH i ANGIELSKICH

właściciel

Polski Przemysł Sukieny Al. Jerozolimskie 13

Jerzy OSSOWSKI

MEBLE stylowe i nowoczesne, stołowe, sypialnie, gabinety oraz sztuki pojedyncze WYTWORNE MEBLE TAPICERSKIE

polecą firma CIEŻKOWSKI Chłodna 16, 1 piętro tel 239.96

WYRÓB WŁASNY WARUNKI DOGODNE

Wytwórnia PALT, KOSTIUMÓW, SUKIEN polecą ostatnie modele 1939

Józef SKWARA • WIELKA 2

JEDWABIE • WELNY W. NAWARA

MARSZAŁKOWSKA 123 Wielki wybór • Ceny niskie

A!!! JEDNAK koszule CORDA

są najlepsze na rynku. Wytwórnia i sprzedaż TAMKA 36, tel. 6-63-48.

FOTOgrafie legitymacyjne EL-CHA-FILMU, BRACKA 17 są najpiękniejsze TRZY SZTUKI — 2 złote.

Winiarski Nowy Świat 53

MEBLE OKAZJA

Po zlikwidowanej fabryce pierwszorzędnych mebli wyprzedaje: sypialnie, stołowe, gabinety, salony nowoczesne i stylowe, tapczany oraz niebywałe okazje: Salon złożony Louis XV 1500, drugi czarny inkrustowany z trefnem wartości 3.000 za 850, trzeci Louis XVI mały mahoniowy 450. Sypialnia cisowa, rzeźby złożone kosztowała 8.000 za 1.500. Gabinet mahoni stary 850. Chrześcijański Dom Meblowy, świętokrzyska 1, podwórce kina Europa.

Tatuf Mamusia, synek mogą sfotografować się razem nie wychodząc z domu. Fotografów do mieszkań wysyła EL-CHA-FILM, Bracka 17. Telefon 278-60. Dwanaście fotografii złotych 5.70. Pięknie pozujemy dzieci na łóżeczku.



MEBLE NALEŻY kupować solidne!

Sypialnie piękne drzewa egzotyczne, gabinety, jadalnie nowoczesne i stylowe, saloniki — tapczany higieniczne i tapicerskie. Sztuki pojedyncze. Nowy świat 52 nad cukiernią Gogolewskiego. Firma chrześcijańska.

BIELIZNE MESKA. KRAWATY. KOLNIERZYKI KOLORATKI. CHUSTECZKI DOSTARCZA SZYWA CHRZEŚCJAŃSKA FABRYKA Czarnowski i Jezuithowski Warszawa, ul. Ryńska 8 tel. 11-55-01



Prof. Bartel i „Rzeczywista rzeczywistość“